

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Karol Resztak

Protokolant: prot.sąd. Magdalena Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2017r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. N.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. N. kwotę 18.520,45 zł (osiemnaście tysięcy pięćset dwadzieścia złotych czterdzieści pięć groszy) z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 14 grudnia 2015r. do dnia zapłaty,
2. kosztami postępowania obciąża w całości pozwanego zastrzegając, że koszty zastępstwa procesowego winny być wyliczane w oparciu o stawki minimalne,
3. wyliczenie kosztów postępowania pozostawia referendarzowi sądowemu.

		SSR Karol Resztak
--	--	-------------------

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 maja 2016r. (data złożenia w Sądzie) W. N. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 18.520,45 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 14 grudnia 2015r. do dnia zapłaty. Powód zwrócił się o zasądzenie kosztów postępowania oraz kosztów zastępstwa procesowego. Na rozprawie w dniu 1 czerwca 2017r. pełnomocnik złożył spis poniesionych kosztów domagając się przyznania kosztów na podstawie dokonanego spisu.

Uzasadniając żądanie pozwu W. N. wskazał, że zawarł z pozwanym (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi o numerze polisy (...). Powód wskazał, że pozwany rozwiązał umowę ubezpieczenia w dniu 25 października 2015r. W. N. podał że w dniu 4 grudnia 2015r. wezwał pozwanego do zapłaty całości umorzonych środków w łącznej wysokości 54.825,77 zł. Powód wskazał, że pozwany wypłacił powodowi kwotę 36.305,32 zł pozwany potrącił bezpodstawnie kwotę 18.520,45 zł. Podstawę powyższego stanowiły ogólne warunki umowy stosowane przez pozwanego oraz tabela opłat i limitów.

Powód podał, że dochodzona pozwem kwota stanowi różnicę środków zgromadzonych przez powoda w pozwanym towarzystwie a kwotą wypłaconą przez pozwanego powodowi.

W ocenie powoda uregulowania § 44 i § 45 ogólnych warunków ubezpieczenia oraz tabela opłat i limitów stanowiły niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ 1 kc.. Powód wskazał jednocześnie, że opłata za wykup i opłata likwidacyjna nie może być uznana za główne świadczenie wynikające z umowy. Zdaniem powoda pobrane od powoda opłaty są oderwane od jakiegokolwiek uzasadnienia pozwany takim zachowaniem działał w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interes powoda. Powód wskazał, że pozwany pobrał łącznie od powoda kwotę stanowiącą 33% wartości zgromadzonych przez powoda na polisie środków z tytułu rozwiązania umowy ubezpieczenia. Powód odwołał się dodatkowo poglądów wyrażanych w judykaturze w tym Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zdaniem powoda nie sposób uznać, by obciążenie powoda opłatą eksploatacyjną miało w jakikolwiek zrekompensować ponoszone przez niego koszty związane z działalnością inwestycyjną czy ubezpieczeniową.

Konstruuąc żądanie w zakresie odsetek powód wskazał, że domaga się zasądzenia odsetek od dnia 4 grudnia 2015r. bowiem tego dnia pozwany był zobowiązany do uiszczenia również kwoty 18.520,45 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 23 czerwca 2016r. Sąd Rejonowy zobowiązał pozwanego do zapłaty na rzecz powoda dochodzone przez niego kwoty wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Pozwany wywiódł sprzeciw od nakazu zapłaty domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwany wskazał, że powód nie powołał żadnego dowodu na okoliczność naruszenia dobrych obyczajów. Wskazał, że powód otrzymał od niego bonus – 1.800 zł. Pozwany podał, że wobec dowolnej decyzji powoda o wcześniejszym zakończeniu umowy niezastosowanie opłaty likwidacyjnej i opłaty od wykupu skutkowałyby poniesieniem przez pozwanego straty, którą musiałby pokryć ze składek innych ubezpieczonych co stanowiłoby rażące naruszenie przepisów ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Pozwany wskazał, że wykonywał swoje zobowiązania wynikające z umowy z najwyższą starannością. Pozwany podał, że powód przed zawarciem umowy otrzymał ogólne warunki umowy i został poinformowany o wszelkich okolicznościach umowy. Powód wskazał jednocześnie, że opłata likwidacyjna oraz opłata od wykupu jest uzależniona od okresu trwania ochrony ubezpieczeniowej. Pozwany podniósł ponadto, że nie sposób uznać, że postanowienia umowy stanowią postanowienia niedozwolone. Zdaniem pozwanego powód zapomina, że zawarł umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi która zawiera zarówno element ochronny jak i element inwestycyjny.. Pozwany przytaczając w sposób rozbudowany poglądy orzecznictwa jak i poglądy doktryny argumentował, że zapisów umowy nie sposób uznać za niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ kc. Pozwany podnosił ponadto, że wartość wykupu polisy stanowi jedno z głównych świadczeń w rozumieniu wszystkich stanowisk doktryny.

Pozwany stwierdził, że postanowienia umowy łączącej pozwanego z powodem nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Pozwany wskazał, że niewątpliwie przy umowie ubezpieczenia długoterminowej koszty ponoszone przez ubezpieczyciela są większe na początku obowiązywania umowy niż na końcu. Pozwany podniósł, że w związku z zawarciem umowy ponosił koszty akwizycji, które musiały być pokrywane z uiszczanych składek.

Zdaniem pozwanego powództwo powinno zostać oddalone co najmniej w zakresie bonusu udzielonego powodowi w kwocie 1.800 zł.

W ocenie pozwanego to działania powoda, który próbuje przerzucać na pozwanego ryzyko podjętej przez siebie decyzji pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami.

Pozwany wskazał, że umowa łącząca powoda z pozwanym nie ma charakteru umowy wzajemnej

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Dnia 23 grudnia 2010r. W. N. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...). Suma ubezpieczenia została określone na kwotę 100 zł. Składkę ubezpieczenia strony określiły

na poziomie 1.000 zł. Umowa została zawarta za pośrednictwem firmy (...). W czasie zawierania umowy powodowi doręczono ogólne warunki umowy tabelę opłat i prowizji.

Powód nie miał żadnego wpływu na negocjowanie składek związanych z kosztami wykupu. Ten element nie podlegał negocjacjom. W umowach tego typu jaką zawierał powód z pozwanym takich kwestii się nie negocjuje.

(dowód: polisa nr (...), zeznania świadka T. G. k. 168-170, zeznania powoda k, 213-214)

Zawarta przez powoda umowa była jedyną umową zawartą za pośrednictwem firmy (...). Pośrednik nie posiada informacji o żadnych dodatkowych produktach finansowych, korzystaniu przez powoda z obniżonego oprocentowania kredytu, podwyższonego oprocentowania na lokacie brak również danych o zabezpieczeniach kredytów

(dowód: pismo Ekspander (...) Sp. z o.o, k. 122; zeznania powoda k, 213-214)

A. (...) S.A. poniosła koszty prowizji pośrednika ok. 90% składki za pierwszy rok trwania umowy ok. 11.000 zł i pozostałe koszty akwizycji na poziomie ok 1.900 zł. Łączny ich koszt kształtował się na poziomie ok. 13.000 zł. Towarzystwo ponosi również koszty administracyjne.

Powód otrzymał bonus na poziomie 15% pierwszorocznej składki tj. 1800 zł.

Oplata likwidacyjna związana jest z kosztami akwizycyjnymi ponoszonymi przez ubezpieczyciela. Oplata likwidacyjna pozwalała pokryć koszty opłat likwidacyjnych i wygenerować marżę. W przypadku śmierci ubezpieczonego ubezpieczyciel dokonywał wypłaty sumy ubezpieczenia oraz wpłaconych składek, bez potrącania opłat.

Wybór funduszu przez ubezpieczającego ma pośredni wpływ na opłaty pobierane przez towarzystwo. W ogólnych warunkach umowy nie zostało określone na co jest przeznaczana opłata likwidacyjna.

Konsumenci nie są informowani, że kosztami akwizycji są przerzucane na konsumenta. Klient jest informowany o wysokości opłat. Oplata likwidacyjna jest zdefiniowana w ogólnych warunkach z określonymi współczynnikami

Koszt akwizycji zostały poniesione w momencie zawierania umowy. Koszty administracyjne towarzystwo ponosiło czasie trwania umowy. Podstawowa koszty zostały poniesione w pierwszym roku. Towarzystwo pobierało od ubezpieczonego opłaty. Działalność brokerska jest zjawiskiem typowym, wypłata prowizji jest zjawiskiem typowym. Ubezpieczyciel może sam oferować produkty jednak co do zasady w tym czasie korzystał z usług pośredników. Ubezpieczony mógł w oparciu o wysokość składki w pierwszym roku obliczyć wysokość ewentualnej opłaty likwidacyjnej.

Klient ma wpływ na wybór funduszu, w który inwestuje.

(dowód: zeznania J. Z. min. 4.14-26.49 – płyta k. 207)

Zgodnie z § 40 ogólnych warunków ubezpieczenia (...) Towarzystwo pobierało następujące opłaty: opłatę za ryzyko ubezpieczenia, opłatę administracyjną, opłatę za zarządzanie, opłatę likwidacyjną, opłatę od wykupu, opłatę operacyjną.

Zgodnie z treścią § 44 ogólnych warunków ubezpieczenia opłata likwidacyjna jest pobierana od kwot należnych ubezpieczającemu z tytułu wypłaty wartości polisy w przypadku złożenia wniosku o dokonanie takiej wypłaty lub wypowiedzenia umowy ubezpieczenia w okresie pierwszych dziesięciu lat polisy (ust.1). Oplata likwidacyjna stanowi iloczyn wskaźnika określonego w tabeli opłat i limitów oraz łącznej wysokości składki podstawowej za pierwszy rok polisy. (ust.2) opłata likwidacyjna jest pobierana w dniu umorzenia jednostek uczestnictwa dokonanego w celu wypłaty wartości polisy przez potrącenie tej opłaty z kwoty należnej beneficjentowi wykupu. (ust 3).

W świetle § 45 ogólnych warunków umowy ubezpieczenia opłata od wykupu jest pobierana od kwot należnych ubezpieczającemu z tytułu wypłaty wartości polisy, z wyłączeniem wypłaty wartości polisy przez ubezpieczającego w

przypadku określonym w § 51 ust 8. W przypadku złożenia wniosku o dokonanie takiej wypłaty w okresie pierwszych dwudziestu lat polisy (ust. 1). Opłata wykupu jest określana procentowo w stosunku w jakim w dniu jej naliczania pozostaje do wypłaty wartości podstawowej polisy lub odpowiednio do wypłaty części wartości podstawowej (ust. 2). Opłata od wykupu jest pobierana przez towarzystwo w dniu umorzenia jednostek uczestnictwa dokonanego w celu wypłaty wartości podstawowej polisy przez potrącenie tej opłaty z kwoty należnej beneficjentowi wykupu. (ust. 3).

W tabeli opłat i limitów do umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi ze składką podstawową opłacaną regularnie (...) w pkt. 12 dla wariantu I ze składką minimalną 1.000 zł – jaką zobowiązał się uiszczać powód przewidziano określenie wysokości opłaty likwidacyjnej w następujący sposób

rok polisy	wielokrotność składki podstawowej za pierwszy rok polisy
	2*
	2*
	1,5*
	1,5*
	1,5*
	1,3*
	1,1*
	0,9*
	0,7*
	0,5*

W pkt. 13 tabeli opłat limitów określono że od 1 do 10 roku polisy opłata wykupu wynosi 1% wypłacanej wartości podstawowej polisy, od 11 do 19 roku polisy opłata wykupu wynosiła 0,5% wypłacanej wartości podstawowej polisy, od 20 roku polisy 0% wypłacanej wartości podstawowej polisy.

Dowód: ogólne warunki ubezpieczenia (...) k. 16-27, tabela opłat i limitów k. 38-40

Początkowo powód systematycznie regulował składki ubezpieczeniowe. Około 2013r. powód rozważał wycofanie pieniędzy z polisy jednak w rozmowie telefonicznej przeprowadzonej na infolinii pozwanego wskazano, że nie będzie to dla niego korzystne rozwiązanie. Z czasem systematyczność wpłat dokonywanych przez powoda spadała. Jednak w sytuacji gdy pozwany wzywał do zapłaty regulował te należności.

Dowód: zeznania powoda k. 213-214

Pismem z dnia 25 października 2015r. pozwany poinformował powoda o rozwiązaniu umowy ubezpieczenia z tytułu zaległości w płatnościach. Pozwany poinformował, że wyliczona wartość podstawowa polisy to kwota 52.045,24 zł. Wyliczona wartość dodatkowa to kwota 2.780,53 zł. Natomiast kwota potrąceń wynosi 18.520,45 zł.

(dowód: pismo pozwanego k. 28-29)

Pismem z dnia 4 grudnia 2015r. W. N. wezwał pozwanego do zwrotu całości umorzonych środków w łącznej kwocie 54.825,77 zł. Jednocześnie powód wskazał, że nie akceptuje i kwestionuje w całości dokonane potrącenia i domaga się zapłaty w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania.

(dowód: pismo powoda k. 30)

Dnia 14 grudnia 2015r. pozwany wpłacił na konto powoda kwotę 36.305,32 zł.

(dowód: przelew k. 31)

Powód W. N. ma wykształcenie wyższe. Ukończył Akademię (...) w P. – Kierunek Towaroznawstwo. Powód jest kierownikiem agencji reklamowej.

(dowód: zeznania powoda k. 213-214)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dokumenty. Sąd dał wiarę wszystkim powyżej wymienionym dokumentom, bowiem nie budziły one wątpliwości, co do ich autentyczności i wiarygodności. Zaznaczyć trzeba, że dokumenty prywatne, zgodnie z art. 245 kpc stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenie zawarte w dokumencie. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd zwrócił się do (...) Sp. z o.o. o wskazanie czy powód korzystał z innych instrumentów finansowych – z informacji udzielonych przez pośrednika jak i z zeznań powoda wynikało, że powód z takich instrumentów nie korzystał.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na zeznaniach T. G.. Sąd nie miał podstaw by odmówić wiary zeznaniom świadka. Świadek przedstawił okoliczności zawarcia umowy pomiędzy powodem a pozwanym. Zeznania świadka znajdowały potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach świadka J. Z., świadek jest pracownikiem pozwanego. W swych zeznaniach świadek przedstawiał ogólne kwestie związane z zasadami dotyczącymi naliczania opłat likwidacyjnych i opłaty od wykupu. Świadek miał dość ograniczoną wiedzę dotyczącą konkretnej umowy łączącej pozwanego z powodem i okoliczności jej zawarcia. Przedstawiał ogólne informacje dotyczące praktyk stosowanych przy zawieraniu umów tego rodzaju umów. Wiedzę o temat konkretnych zapisów umowy z powodem świadek miał jedynie w zakresie w jakim przygotowywał stanowisko na potrzeby niniejszego procesu.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania powoda. Zeznania powoda w przeważającej części korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym. Wprawdzie powód wskazywał, że nie pamięta czy otrzymał przy zawarciu umowy ogólne warunki umowy jednak okoliczność ta wynikała z zeznań świadka T. G.. Ponadto należy wskazać, że to powód dołączył do pozwu będące w jego posiadaniu dokumenty – w tym ogólne warunki umowy oraz tabelę opłat i limitów. Powyższe prowadzi do wniosku, że w istocie powód otrzymał tak ogólne warunki umowy jak i tabelę opłat i limitów. Powód wskazywał również, że to on rozwiązał umowę ubezpieczenia tymczasem z treści pisma pozwanego, które przedłożył sam powód wynika, że umowa ubezpieczenia została rozwiązana w związku z zaległościami w płatności składek przez powoda. Powyższe rozbieżności nie czynią wszakże zeznań powoda niewiarygodnymi w całości. Sąd nie miał bowiem podstaw do poddawania w wątpliwość zeznań w zakresie w

jakim powód przedstawiał swe wykształcenie oraz zajęcie. Również same okoliczności zawarcia umowy nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd nie uczynił podstawą swych ustaleń faktycznych dokumentów składanych przez powoda w postaci wydruków poglądów doktryny czy opinii składanych przez powoda. Zostały one bowiem przedstawione na wzmocnienie poglądów wyrażonych przez pozwanego w toku procesu. Opinie przedstawione przez pozwanego dotyczące poglądów na to czy świadczenia pozwanego ma charakter świadczenia głównego w żaden sposób nie wiążą sądu. Sąd nie jest również w niniejszej sprawie związany poglądami judykatury przedstawionymi w orzeczeniach ostatecznie korzystnych dla pozwanego.

W ocenie Sądu bezprzedmiotowym prowadzenie dowodu z opinii biegłego – specjalisty aktuariusza, na okoliczność poniesienia i prawidłowości kalkulacji przez pozwanego kosztów związanych z umową zawartą pomiędzy powodem a pozwanym, wpływu tych kosztów na wysokość świadczeń określonych w umowie, w tym istnienia wzajemnych powiązań pomiędzy wartością wykupu a kosztami i ryzykiem pozwanego ponoszonymi z tytułu umowy zawartej z powodem.

W tym miejscu należy wskazać, że w niniejszej sprawie przedstawione zostały ogólne warunki ubezpieczenia (...). Z żadnego z zapisów ogólnych warunków umowy nie wynika by kwestie obliczania opłaty likwidacyjnej i opłaty za wykup wiązały się z okolicznościami wskazanymi tezie dowodowej tj. poniesieniem i prawidłowością kalkulacji przez pozwanego kosztów związanych z umową zawartą pomiędzy powodem a pozwanym, wpływu tych kosztów na wysokość świadczeń określonych w umowie, w tym istnienia wzajemnych powiązań pomiędzy wartością wykupu a kosztami i ryzykiem pozwanego ponoszonymi z tytułu umowy zawartej z powodem.

Tylko w sytuacji gdyby ogólne warunki ubezpieczenia (...) wiązałyby opłatę likwidacyjną i opłatę za wykup z kosztami, na które powoływał się pozwany - miałyby to znaczenie dla oceny, czy ustalana wartość wykupu jest adekwatna do kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela w związku z rozwiązaniem umowy.

Jeżeli natomiast w ogólnych warunkach ubezpieczenia (...) nie wskazano, że ustalana wysokość wartości wykupu jest związana z kosztami ponoszonymi przez ubezpieczyciela to należy dojść do przekonania, że stanowisko w tym zakresie prezentowane przez ubezpieczyciela zostało przygotowane jedynie na potrzeby niniejszego procesu. Skoro bowiem przy zawieraniu umowy i doręczeniu ogólnych warunków ubezpieczenia (...) ubezpieczony nie został poinformowany, że opłata likwidacyjna i opłata za wykup mają na celu pokrycie kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela, to podnoszenie tej kwestii na etapie oceny, czy ten zapis stanowi niedozwoloną klauzulę, należało uznać właśnie za formę obrony pozwanego - przygotowaną jedynie na potrzeby konkretnego postępowania.

W tym stanie rzeczy kwestia oceny, czy wysokość opłaty za wcześniejszy wykup polisy pozostaje w rzeczywistym i adekwatnym stosunku do kosztów ponoszonych przez pozwanego, pozostaje bez wpływu na dokonywanie oceny klauzuli regulującej sposób wyliczania opłaty za wcześniejszy wykup polisy jako klauzuli niedozwolonej.

Ocena braku wykazania tych okoliczności będzie jeszcze przedmiotem niżej czynionych rozważań prawnych.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W niniejszej sprawie bezspornym pozostawało, iż pomiędzy powodem a pozwanym Ubezpieczycielem została zawarta umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...).

Nie budziło wątpliwości, że W. N. przy zawieraniu umowy doręczono ogólne warunki ubezpieczenia (...) oraz tabelę opłat i limitów. Bezspornym również pozostawało, że w Tabelę Opłat i Limitów określono zasady obliczania opłaty likwidacyjnej i opłaty związanej z wykupem polisy. Poza sporem pozostawało także to, że umowa łącząca powoda z pozwanym została rozwiązana, a pozwany dokonał wyceny wartości podstawowej polisy na kwotę 52.045,24 zł; wartości dodatkowej na kwotę 2.780,53 zł oraz kwotę potrąceń - 18.520,45 zł.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się natomiast do kwestii, czy ubezpieczyciel był uprawniony do pobrania opłaty likwidacyjnej i opłaty za wykup - w ustalonej przez siebie wysokości oraz, czy zastrzeżone przez ubezpieczyciela w ogólnych warunkach umowy zasady pobierania opłat za wykup polisy stanowią niedozwoloną klauzulę umowną.

Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że kognicji Sądu podlega ocena postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów co do ich zgodności z prawem. Ocena taka może zostać dokonana:

1) *in concreto*, w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określonego postanowienia zawartej umowy (kontrola konkretna, incydentalna, dokonywana *ex post*, czyli po zawarciu konkretnej umowy), która może dotyczyć każdego postanowienia umowy (łącznie z tymi, co do których wykazano, że zostały uzgodnione indywidualnie) albo też

2) *in abstracto*, kiedy to sąd ochrony konkurencji i konsumentów bada treść stosowanego (względnie mającego być stosowanym) przez przedsiębiorcę w stosunkach z konsumentami wzorca umowy (kontrola abstrakcyjna dokonywana *ex ante* - por. art. 479³⁶ i n. kpc. (por. Cz. Żuławska [w] S. Dmowski, M. Sychowicz, H. Ciepła, K. Kołakowski, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, J. Gudowski, G. Bieniek Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I Warszawa 2009 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis wyd. IX)

Konsumentem w rozumieniu art. 22¹ kc jest osoba fizyczna, dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Bezsprzeczne w niniejszej sprawie pozostaje, że pozwanego, zawierającego umowę z przedsiębiorcą należy uznać za konsumenta.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że z uwagi na spór między przedsiębiorcą a konsumentem, którego przedmiotem są skutki prawne określonego postanowienia zawartej umowy Sąd miał obowiązek dokonania oceny regulacji umownych.

Jak wskazano już wyżej w świetle art. 385¹ § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Nie budziło wątpliwości Sądu, że umowa, będąca przedmiotem postępowania, została zawarta pomiędzy przedsiębiorcą (stroną pozwaną) a konsumentem (powodem) oraz to, że postanowienia, dotyczące opłaty za wykup, stanowiły element postanowień umowy, ustalonych przez stronę pozwaną za pomocą OWU i tym samym nie zostały uzgodnione z powodem indywidualnie, a powód nie miał wpływu na ich treść. Istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie było zatem ustalenie, jak kształtowały się obowiązki i świadczenia stron oraz co było głównym świadczeniem powoda.

Bezsprzeczne pozostaje, że postanowienia umowy nie były indywidualnie uzgadniane z powodem. Zdaniem Sądu Rejonowego za indywidualnie uzgodnione należy uważać tylko te zapisy umowy, lub wzorca, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ (art. § 3 art. 385¹ § 1 kc *a contrario*), np. były uzgadniane w trakcie negocjacji albo też zostały przyjęte przez przedsiębiorcę wskutek propozycji konsumenta.

W ocenie Sądu Rejonowego, wbrew argumentacji podnoszonej przez pozwanego, zapisów określających nałożenie opłaty za wykup polisy nie sposób uznać za główne świadczenia stron.

Podstawowym obowiązkiem ubezpieczonego – W. N., a tym samym głównym świadczeniem, było uiszczanie składki w wysokości 1.000 zł. Początkowo powód z tego obowiązku wywiązywał się w sposób należyty ostatecznie zaprzestał spełnienia świadczeń – co było powodem rozwiązania umowy..

Z kolei głównym świadczeniem ubezpieczyciela jest wypłata świadczenia określonej wysokości, w przypadku ziszczenia się zdarzenia ubezpieczeniowego.

Oplata likwidacyjna została w ogólnych warunkach ubezpieczenia (...) przewidziana wyłącznie w sytuacji gdy złożenie wniosku o dokonanie wypłaty wartości polisy nastąpi w pierwszych 10 latach polisy. (§ 44 OWU)

Podobnie opłata od wykupu jest pobierana w przypadku złożenia wniosku o wypłatę wartości polisy w okresie pierwszych 20 lat polisy. (§ 45 OWU)

W ocenie Sądu przeczy to zatem stanowisku pozwanego, że opłata likwidacyjna i opłata za wykup stanowią w istocie główne świadczenie stron i tym samym nie jest możliwa ocena w kontekście abuzywności tej regulacji. Okoliczność ta wyklucza także konkluzję, że opłatę tę należy utożsamiać z formą wynagrodzenia dla Ubezpieczyciela.

Zdaniem Sądu trudno uznać za główne świadczenie umowy, takie świadczenie które wysokość ulega zmianie w czasie a po upływie określonego czasu przestaje obowiązywać.

W tym stanie rzeczy, skoro zapisy wzorca umowy nie były uzgodnione indywidualnie i ponadto i nie dotyczyły postanowień określających główne, świadczenia stron mogły stać się przedmiotem oceny Sądu w kontekście przepisu art. art. 385¹ § 1 kc.

Oceniając dopuszczalność określonych zapisów należy zbadać, czy poddane ocenie postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów. Ustalić zatem należy, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w braku takiej klauzuli. Jeżeli konsument byłby - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, gdyby konkretnego postanowienia wzorca nie było, należy przyjąć, że ma ono charakter abuzywny. (por. uzasadn. wyroku SN z dnia 19 marca 2007 r. III SK 21/07 OSNP z 2008r., Nr 11-12, poz. 181).

W regulacji wskazanej w art. 385¹ § 1 kpc zawarte są dwie klauzule generalne tj.: sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta. Pojęcia te mają charakter niedookreślony i ocenny. Wymagają dokonania ich wykładni, z uwzględnieniem celu umowy, charakteru stosunku zobowiązaniowego, jak również zwyczajów i norm, przyjętych w konkretnej dziedzinie aktywności gospodarczej.

Podstawowym elementem „dobrych obyczajów” jest zasada lojalności, uczciwości i szacunku wobec kontrahenta; sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania klienta, wykorzystania jego niewiedzy, wprowadzenia go w błąd co do realnych obciążeń i ryzyka związanego z umową oraz co do tego, jakie świadczenia na swoją rzecz zastrzegł przedsiębiorca.

„Dobre obyczaje” są w zasadzie równoważnikiem pojęciowym „zasad współzycia społecznego”, jako że zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się tylko pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. (por. wyrok SN z 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/2000, LexisNexis nr (...)) Z. współzycia społecznego obejmują reguły wiążące nie tylko w obrocie powszechnym, ale i w stosunkach z udziałem profesjonalistów (także osób prawnych), wobec których podwyższenie kryteriów ocen ze względu na rzetelność, uczciwość i wymaganie lojalności wprowadził art. 355 § 2 (por. wyrok SN z 4 czerwca 2003 r., I CKN 473/2001)

Pełnię treści pojęciu „dobrych obyczajów” - w szczególności w stosunkach umownych między profesjonalistą a konsumentem nadaje judykatura - w wyroku Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., I CK 832/2004 (Pr.Bank. 2006, nr 3, s. 8), wskazano, że za „sprzeczne z dobrymi obyczajami” należy uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową, „rażące naruszenie interesów konsumenta” zaś polega na nieusprawiedliwionej

dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku umownym. (por. wyr. SN: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/2005, Biuletyn SN 2006, nr 5, s. 12; wyr. SN z 13 października 2010 r., I CSK 694/2009, LexisNexis).

Jeśli chodzi o pojęcie „interesu konsumenta”, to obejmuje ono elementy ekonomiczne (przede wszystkim związane z zachowaniem ekwiwalentności świadczeń oraz proporcjonalności obciążeń nałożonych na konsumenta do realnych kosztów związanych z umową i wartości świadczeń uzyskanych przez konsumenta), ale również pozaekonomiczne, takie jak pewność obrotu, zaufanie, czas poświęcony na realizację swoich uprawnień, przekonanie o rzetelnym potraktowaniu przez drugą stronę umowy. Ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta przez klauzulę abuzywną nastąpiło w stopniu „rażącym”, a zatem musi być to naruszenie znaczne, polegające na drastycznym odejściu od zasad uczciwego obrotu, lojalności, szacunku dla drugiej strony umowy.

Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 385¹ k.c. w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyr. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13.09.2012 r., VI ACa 461/12).

Rażące naruszenie interesów konsumentów polega w tym kontekście na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (por. wyr. Sądu Najwyższego z 13.07.2005 r., I CK 832/04).

W tym miejscu należy odnotować, że wyrokami Sądu Okręgowego w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 4 czerwca 2012r. (XVII AmC 974/11) i z dnia 7 października 2011r. (XVII AmC 1704/09, XVII AmC 1941/11 uznano za niedozwolone i zakazano wykorzystywania (...) Towarzystwo (...) S.A. w W. w obrocie z konsumentami wzorców umów. Jakkolwiek powyższe rozstrzygnięcia dotyczyły innego ubezpieczyciela, jednakże nie mogą pozostawać bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy - zwłaszcza, że w tych orzeczeniach uznano za klauzule niedozwoloną pobieranie opłat likwidacyjnych w związku z wcześniejszym rozwiązaniem umowy.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy - dokonując in concreto skutków prawnych określonego postanowienia zawartej umowy - doszedł do przekonania, że postanowienia OWU, w oparciu o które strona pozwana zatrzymała opłatę za wykup, wynoszącą 18.520,45 zł (tj. 34 % wartości umorzonych jednostek – 54.825,77 zł) kształtowały prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jej interesy. W ocenie Sądu strona pozwana zastrzegła na swoją korzyść prawo do naliczenia rażąco wygórowanej opłaty za wykup.

Wprawdzie w toku procesu strona pozwana stanęła na stanowisku, że celem opłaty likwidacyjnej było pokrycie kosztów prowadzonej działalności. Jednakże nie wykazała by wysokość tych kosztów oraz sposób ich wyliczenia został przedstawiony ubezpieczonemu – okoliczność ta nie wynika z ogólnych warunków ubezpieczenia (...) oraz tabeli opłat i limitów

Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw by dowody w tym zakresie prowadzić z urzędu, bowiem to na stronach postępowania ciąży obowiązek przedstawiania dowodów. Zdaniem Sądu przeprowadzenie dowodów z urzędu pozostawałoby w sprzeczności z zasadą kontrydiktoryjności postępowania. Z przepisu art. 232 k.p.c. jednoznacznie wynika, że obowiązek wskazania dowodów obciąża stronę i w związku z tym nie jest rzeczą Sądu wyszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron. A zatem w obecnym stanie prawnym Sąd zupełnie wyjątkowo może dopuścić dowód z urzędu i to tylko wtedy, gdy konkretne środki dowodowe dotrą do wiadomości sądu drogą urzędową. Co więcej, gdyby Sąd prowadził postępowanie dowodowe z urzędu, naraziłby się na zarzut braku bezstronności, działając z korzyścią dla jednej ze stron. Tak więc Sąd cywilny nie ma obecnie uprawnień do zarządzania dochodzenia dla ustalenia koniecznych dowodów. Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000r. (V CKN 175/00 publ. OSP 2001/7-8/116), że przeprowadzenie dowodu z urzędu może być wykorzystywane tylko w wyjątkowych sytuacjach. Nie może zaś prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu ich obowiązków. Takie działanie sądu z urzędu może być zawsze odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32

ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Nie bez znaczenia w niniejszej sprawie pozostawało również, że powód był reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym.

W tym miejscu należy wskazać, że dokonywanej oceny nie zmienia przywoływana przez pozwanego okoliczność, że w czasie trwania umowy powód była objęty ochroną ubezpieczeniową. W ocenie Sądu ubezpieczyciel ma pełne prawo ustalenia należności związanych z udzielaną ochroną ubezpieczeniową, jednakże winien tego dokonać w sposób precyzyjny i jasny dla ubezpieczonego. Nie sposób dodatkowo akceptować, by ustalając w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami sposób obliczania opłaty za wykup polisy, w toku procesu o uznanie danej klauzuli za niedozwoloną bronił się argumentem, że służy mu należności związane z objęciem powódki ubezpieczeniem.

W tym miejscu należy zauważyć, że suma ubezpieczenia została w umowie określona na kwotę 100 zł. Zatem należy przyjąć, że faktycznie umowa ubezpieczenia miała charakter uboczny, a głównym celem umowy była kwestia oszczędzania i inwestowania w ramach ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych – powyższa okoliczność wynikała także z zeznań świadka J. Z..

W ocenie Sądu nie zasługuje na uwzględnienie argument, że powództwo W. N. powinno podlegać oddaleniu przynajmniej do kwoty 1.800 przyznanej przez pozwanego tytułem bonusu. Powyższa kwestia wynikała z umowy łączącej powoda z pozwanym a kwota ta faktycznie powiększyła wartość podstawową polisy. Tym samym trudno ją uznać, jak twierdzi pozwany, za szczególny bonus przyznany powodowi. Z treści § 16 pkt 5 ogólnych warunków ubezpieczenia (...) wynika, że każda wpłacona w pierwszym roku składka przed dokonaniem alokacji miała być zwiększana o wskazany w tabelę opłat i limitów wskaźnik procentowy. Powyższy zapis w ocenie Sądu wskazuje jednoznacznie, że celem tego zapisu miało być faktyczne motywowanie ubezpieczonego do systematycznego wpłacania składek.

Skoro zatem wola stron umowy jednoznacznie określała zasady zwiększenia składki o wskazany procent i kwota ta składała się na wartość polisy to nie sposób uznać, że roszczenie powoda w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Rejonowego nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja pozwanego jakoby roszczenia powoda pozostawały w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Trudno bowiem zaakceptować pogląd, że sprzecznym z zasadami współżycia społecznego jest dochodzenie należności w sytuacji, gdy powodem wystąpienia do Sądu z określonym roszczeniem jest zachowanie ubezpieczyciela i stosowane przez niego niedozwolone klauzule umowne naruszające dobre obyczaje. Trudno zatem znaleźć zasadę społeczną, którą narusza powód dochodząc uprawnienia, którego został pozbawiony nielojalnym postępowaniem pozwanego

Mając na uwadze dokonane rozważania Sąd doszedł do wniosku, że § 44 ust 1 i 3 oraz § 45 ust 1 i 3 ogólnych warunków ubezpieczenia (...) i tabela opłat i limitów a pkt 12 i 13 w zakresie w jakim faktycznie prowadzą do zatrzymania przez ubezpieczyciela 34% wartości umarżanych jednostek stanowią niedozwoloną klauzulę umowną i nie mogą być zastosowane w ustalaniu świadczeń stron.

W tym stanie rzeczy powództwo W. N. co do kwoty 18.520,45 zł zasługiwało na uwzględnienie i w pkt. 1 wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną przez niego kwotę.

Zgodnie z treścią art. 481 § 1 kc wierzyciel może żądać od dłużnika odsetek za czas opóźnienia w spełnieniu świadczenia, chociażby skutek opóźnienia nie doznał szkody, a opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Z przywołanego przepisu wynika zatem, że żądanie odsetek aktualizuje się dopiero wtedy, gdy dłużnik dopuszcza się opóźnienia w spełnieniu świadczenia.

Zgodnie z treścią art. 455 kc, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powód już zgłaszając roszczenie likwidacji lokaty wyraźnie wezwał pozwanego do wypłaty zgromadzonych środków bez potrącenia opłaty likwidacyjnej. Z treści pisma z dnia 4 grudnia 2014 r., jak i z towarzyszących okoliczności wynika, że celem tego oświadczenia było zarówno żądanie dokonania całkowitej wypłaty, jak i wezwanie pozwanego do zapłaty.

Z tych względów należy uznać, że uzupełnienie wypłaty świadczenia winno nastąpić niezwłocznie po wezwaniu ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia.

Pozwany nie kwestionował, że korespondencja powoda do niego dotarła. Powyższy fakt wynika wprost z okoliczności niniejszej sprawy – bowiem w reakcji na wezwanie w dniu 14 grudnia 2015r. pozwany wypłacił powodowi kwotę 36.305,32 .Mając zatem na uwadze czas na doręczenie poleconej przesyłki, który jak wynika z doświadczenia życiowego wynosi ok. 5 dni, oraz mając na względzie zakreślony w wezwaniu na zapłatę czas 3 dni - w ocenie Sądu powód mógł domagać się odsetek od dnia 14 grudnia 2015r. i ten dzień wskazano w pkt. 1 wyroku jako początkową datę naliczania odsetek ustawowych.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Rejonowy orzekł mając na uwadze wynik postępowania. Pozwany przegrał niniejsze postępowanie w całości. W związku z tym na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 99 kpc kosztami postępowania obciążono w całości pozwanego – sąd zastrzegł jednocześnie, że koszty zastępstwa procesowego winny być wyliczane w oparciu o stawki minimalne.

Na podstawie art. 108 kpc wyliczenie kosztów postępowania pozostawiono referendarzowi sądowemu.

SSR Karol Resztak